Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

Artykuły

Studia Iuridica Lublinensia vol. XXV, 3, 2016
DOI: 10.17951/sil.2016.25.3.767

Piotr Pomianowski
Uniwersytet Warszawski
p.pomianowski@wpia.uw.edu.pl

Rozwód w prawie francuskim w latach 1792–1816*

Divorce in French Law Between 1792 and 1816

STRESZCZENIE

W absolutystycznej Francji – zgodnie z nauczaniem Kościoła katolickiego – uznawano nierozerwalność małżeństwa (dopuszczalna była jedynie separacja), natomiast konstytucja z 3 września 1791 r. stanowiła, że małżeństwo jest kontraktem cywilnym. Rok później Legislatywa postanowiła znieść separację i ustanowić rozwód. Podstawy rozwiązania małżeństwa były liczne, znalazła się wśród nich nawet niezgodność charakterów. Za rządów jakobinów w czasie dyktatury Robespierre'a prawo z września 1792 r. zostało jeszcze zliberalizowane, jednak po przewrocie thermidoriańskim odwołano zmiany, które do ustawy rozwodowej wprowadzili jakobini. Z kolei nowa ustawa z 1803 r. (następnie włączona do kodeksu cywilnego) poważnie ograniczyła liczbę podstaw rozwodowych i sprawiła, że stał się on znacznie trudniej osiągalny. Po restauracji Burbonów rozwód został usunięty z francuskiego systemu prawnego.

Słowa kluczowe: rozwód; separacja; rewolucja francuska; Kodeks Napoleona

W przedrewolucyjnej Francji prawo państwowe regulujące instytucję małżeństwa generalnie respektowało zasady prawa kanonicznego, w tym nierozerwalność węzła małżeńskiego[1]. Sprawy dotyczące konfliktów małżeńskich były podzielone między jurysdykcję sądów państwowych i kościelnych. W gestii władz

* Artykuł powstał w ramach badań finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki (numer projektu: 2014/13/D/HS5/03408).

[1] Choć małżeństwo świeckie dla niekatolików zostało dopuszczone przez dekret z 1787 r. Zob. I. Malinowska-Kwiatkowska, *Małżeństwo przed urzędnikiem świeckim w przedrewolucyjnej Francji*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Prawo" 1990, z. 30 (219), s. 181 i n.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

kościelnych pozostawało samo zawarcie małżeństwa (sakrament wywoływał skutki w sferze prawa cywilnego) oraz decydowanie o relacjach z zakresu prawa osobowego, zarówno między samymi małżonkami, jak i rodzicami a dziećmi[2]. Z kolei rozliczenia majątkowe (np. związane ze stwierdzeniem nieważności małżeństwa) pozostawały w gestii sądów królewskich.

W XVIII w. wielu publicystów krytykowało ten stan rzeczy. Potępiano w szczególności nierozerwalność małżeństwa i stawianie więzi ekonomicznych wewnątrz rodziny ponad więziami emocjonalnymi[3]. Kiedy po przeszło 150 latach przerwy Ludwik XVI zwołał Stany Generalne, można się było spodziewać, że prawo małżeńskie znajdzie się w sferze ich zainteresowania. Jeszcze w 1789 r. Filip Orleański zaadresował do Stanów Generalnych list, w którym domagał się ustanowienia rozwodu. Za przykładem księcia poszli publicyści, argumentując, że zmuszanie jednostki do pozostawania w nieszczęśliwym związku jest sprzeczne z prawem natury. Co ciekawe, zwolennicy rozwodu powoływali się na jego funkcjonowanie w katolickiej Polsce[4].

Konstytuanta nie śpieszyła się jednak z rozstrzygnięciem tak drażliwej kwestii (w tym miejscu wypada przypomnieć, że czwartą część jej składu stanowili duchowni katoliccy, którzy jednak – jak miały pokazać późniejsze wypadki – często odchodzili od ortodoksji). Niemniej w sierpniu 1790 r. sprawy małżeńskie wyjęto spod jurysdykcji sądów kościelnych (przynajmniej jeśli chodzi o skutki cywilne) i przekazano je organom niezależnym nie tylko od Kościoła, ale i od państwa. Prawo o organizacji sądownictwa z 16–24 sierpnia 1790 r. uregulowało między innymi rady familijne (*famille assemblées*), które miały rozpoznawać sprawy wychowawcze, oraz trybunały rodzinne (*tribunaux de famille*)[5], w jurysdykcji których znalazły się spory między krewnymi, opiekunami i ich podopiecznymi[6] oraz między małżonkami (w tym sprawy o separację[7]).

Rady familijne i trybunały rodzinne wpisywały się w ogólny kierunek reform przeprowadzanych w sądownictwie i administracji (obieralność i kadencyjność sędziów oraz pozostałych urzędników, brak wymagania potwierdzonych formalnie kwalifikacji). Celem rewolucyjnych legislatorów było uczynienie rodziny

[2] J.F. Traer, *The French Family Court*, "History" 1974, Vol. 59, No. 195, s. 211.

[3] *Ibidem*, s. 212.

[4] H. le Goasguen, *Le divorce devant l'opinion, les chambres et les tribunaux*, Rennes 1913, s. 12–13; R. Butterwick, *Polska rewolucja a Kościół katolicki. 1788–1792*, Kraków 2012, s. 631.

[5] *Loi du 16–24 août 1790 sur l'organisation judiciaire française, tytuł X, art. 12–16*, [w:] *Archives parlementaires*, Vol. 18, Paris 1884, s. 104–109 (dalej jako: *Loi sur l'organisation judiciaire*). Przekład polski (fragmenty): B. Lesiński, J. Walachowicz, *Powszechna historia państwa i prawa: wybór tekstów źródłowych*, Poznań 1975, s. 166–167. Zob. między innymi omówienie: E. von Bóné, *The Roman Family Court (iudicium domesticum) and its Historical Development in France and the Netherlands*, "Osaka University Law Review" 2013, No. 60, s. 25–44.

[6] J.F. Traer, *op. cit.*, s. 213.

[7] R. Phillips, *Family Breakdown in Late 18th-century France. Divorces in Rouen 1792–1803*, Oxford – New York 1980, s. 17–18.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

[…] ciałem samodzielnie załatwiającym swoje sprawy. W miejscu trybunałów publicznych oraz rzeszy chciwych ludzi prawa, prokuratorów, adwokatów postawiono trybunał domowy, złożony z czterech najbliższych krewnych, przyjaciół lub sąsiadów wybranych przez strony na arbitrów, aby osądzać kontrowersje, jakie narodziły się między członkami rodziny: małżonkami, dziećmi, bliskimi[8].

Francuska konstytucja z dnia 3 września 1791 r. nie mówiła wprost o rozwodzie, lecz uznawała małżeństwo za umowę prywatno-prawną[9]. Jego rozwiązanie było zatem możliwe, choć przez rok brakowało ustawy, która doprecyzowałaby postanowienia konstytucji. W praktyce niektórzy sędziowie zaczęli jednak odtąd udzielać rozwodów, uznając, że skoro małżeństwo jest kontraktem cywilnym, to jak każda umowa może ulec rozwiązaniu[10]. Ważność takich rozwodów potwierdziła ustawa z 4–9 *floréala* roku II (23 kwietnia 1794 r.)[11].

Wybrane na podstawie nowej konstytucji Zgromadzenie Prawodawcze (*Assemblée Legislative*) nie śpieszyło się z uregulowaniem interesującej nas kwestii. W związku z tym zwolennicy rozwodu starali się wywierać na legislatywę naciski. 1 kwietnia 1792 r. na sali plenarnej pojawiła się grupa zwolenników rozwodu z feministką Ettą Palm d'Aelders na czele, by przypomnieć posłom o potrzebie uregulowania interesującej nas kwestii[12]. Równolegle zwolennicy rozwodów kierowali do legislatywy różnego rodzaju opracowania, aby przekonać członków izby o wadze problemu[13]. Dopiero jednak w ostatnim miesiącu swego istnienia Zgromadzenie Prawodawcze zajęło się na poważnie omawianym tu zagadnieniem.

Deputowany Jean-Baptiste Annibal Aubert du Bayet perorował podczas debaty 30 sierpnia 1792 r.:

Najwyższy czas uznać, że kontrakt, który wiąże małżonków, jest dwustronnie zobowiązujący; że małżonkowie powinni bezsprzecznie korzystać z tych samych praw i że kobieta nie może dłużej być niewolnicą mężczyzny. Małżeństwo nie może dłużej polegać na ciemiężeniu jednej ze stron. Wydaje się, że kobiety do dziś umykały uwadze prawodawców[14].

---

[8] P. Sagnac, *La législation civile de la révolution française (1789–1804)*, Paris 1898, s. 305–306: „La famille formera un corp réglant lui-même ses affaires. Au lieu des tribunaux publics et de cette armée avide d'hommes de loi, procureurs, avocats, qu'ils traînent après eux, un tribunal domestique, composé de quatre des plus proches parents, amis ou voisins, choisis pour arbitres par les parties, jugera les différends qui naîtront entre les membres de la famille: les époux, les enfants, les proches".

[9] Tytuł 2, art. 7: „Ustawa uznaje zawarcie małżeństwa za umowę cywilną". Przekład za: W. Witkowski, *Wybór tekstów źródłowych z historii prawa (epoka feudalizmu i kapitalizmu)*, Lublin 1978, s. 88.

[10] D. Dessertine, *Divorcer à Lyon*, Lyon 1981, s. 58.

[11] *Collection complete décrets, ordonnances, réglemens*, *avis du Conseil d'État*, Vol. 7, Paris 1834, s. 152, art. 8.

[12] D. Dessertine, *op. cit.*, s. 59.

[13] *Procès-verbaux de l'Assemblée Nationale*, Vol. 6, Paris 1792, s. 164, 227; D. Dessertine, *op. cit.*, s. 59.

[14] „Moiniteur" 1792, R. III, No. 245, s. 578: „Il est temps de le reconnaître, le contrat qui lie

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

Zacytowany fragment przemówienia dobrze oddaje ówczesne nastroje. Ustawę o rozwodzie przygotowywano w interesie kobiet. Mathurin Sedillez postulował nawet, by sprawy rozwodowe wnoszone przez mężczyzn były rozpatrywane przez komplety złożone wyłącznie z kobiet[15]. Spośród głosów, które wybrzmiały w ówczesnej debacie, na uwagę zasługuje także zdanie Jeana-Baptiste'a Mailhe'a. Otóż domagał się on, by do listy przewinień uprawniających współmałżonka do żądania rozwodu dodać „postawę nieobywatelską"[16]. Żadna z tych dwóch propozycji nie zyskała akceptacji izby, która w ostatnim dniu obrad, czyli 20 września 1792 r., przegłosowała ustawę o rozwodzie. Zatriumfował indywidualizm (w preambule prawodawcy powołali się na wolność jednostki[17]). Prawo do rozwodu potraktowano wręcz jako prawo przyrodzone[18].

Ustawa z dnia 20 września 1792 r. całkowicie zniosła separację, wprowadzając na jej miejsce rozwód[19]. Zaprowadzono trzy tryby uzyskiwania rozwodu:

1. Na wspólny wniosek obojga małżonków.

2. Na wniosek jednego z małżonków ze względu na niezgodność charakterów (*incompatibilité d'humeur*)[20].

3. Na wniosek jednego z małżonków z przyczyny oznaczonej[21]. Owe przyczyny oznaczone obejmowały:

– niepoczytalność, szaleństwo lub obłąkanie,
– skazanie małżonka na kary cielesne lub hańbiące,
– poważne przewinienia, złe obchodzenie się lub ciężkie obelgi jednego małżonka względem drugiego,
– rozwiązłość obyczajową,
– porzucenie trwające co najmniej 2 lata,
– nieobecność bez wiadomości trwającą co najmniej 5 lat,
– emigrację[22].

---

les époux est commun; ils doivent incontestablement jouir des mêmes droits, et la femme ne doit point être l'esclave de l'homme. L'hymen n'admet point l'asservissement d'une seule des parties. Il semble que jusqu'à ce moment les femmes aient échoppé à l'attention des législateurs".

[15] D. Dessertine, *op. cit.*, s. 65.

[16] *Ibidem*, s. 62.

[17] *Décret qui détermine les causes, le mode et les effets du divorce (Loi du 20 septembre 1792)*, [w:] J.-B. Duvergier, *Collection complète des lois, décrets, ordonnances, réglements, avis du Conseil d'Etat*, Vol. 4, Paris 1825, s. 477 (dalej jako: *Loi du 20 septembre 1792*). Omówienie: T. Wysłobocki, *Obywatelki. Kobiety w przestrzeni publicznej we Francji przełomu wieków XVIII i XIX*, Kraków 2014, s. 277, przypis 1.

[18] G. Thibault-Laurent, *La Première introduction du divorce en France sous la Révolution et l'Empire (1792–1816)*, Clermont-Ferrand 1938, s. 188.

[19] *Loi du 20 septembre 1792*, tytuł I, art. 7.

[20] *Ibidem*, tytuł II, art. 8–14.

[21] *Ibidem*, art. 15–20.

[22] W praktyce żony emigrantów często wszczynały sprawy rozwodowe dla ochrony majątku, aby przeciwstawić się wrogom rewolucji – jakby tego chcieli autorzy tej regulacji. Zob. J.F. Traer, *op. cit.*, s. 221; D. Dessertine, *op. cit.*, s. 69.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

Rozwód oznaczał całkowite zerwanie węzła małżeńskiego, a zatem istniała możliwość zawarcia nowego związku. Do kolejnego ślubu należało odczekać co najmniej rok. Wyjątek uczyniono dla rozwiedzionych par, które mogły bez żadnych ograniczeń czasowych odtworzyć rozerwany związek małżeński[23].

Dekret z dnia 20 września zawierał także przepisy proceduralne. W zależności od podstawy rozwodowej postępowanie mogło się toczyć przed trybunałem rodzinnym (*tribunal de famille*) lub radą familijną (*famille assemblée*). Istniała też możliwość otrzymania rozwodu bez postępowania pojednawczego lub dowodowego bezpośrednio u urzędnika cywilnego, ale tylko w kilku szczególnych sytuacjach, takich jak skazanie współmałżonka na karę hańbiącą[24] czy pięcioletnia nieobecność współmałżonka[25]. Po kolei zajmiemy się trzema magistraturami, przed którymi toczyły się sprawy rozwodowe.

Trybunał rodzinny składał się z czterech członków (po dwóch nominowanych przez każdą ze stron). Arbitrami mogli zostać krewni, a w razie ich braku – przyjaciele lub sąsiedzi[26]. W praktyce nieraz wyznaczano do trybunału przyjaciół, nawet gdy nie brakowało krewnych. Tymi „przyjaciółmi" często bywali zawodowi prawnicy[27]. W przypadku, gdy któraś ze stron nie chciała wskazać swoich arbitrów, wyznaczał ich sędzia trybunału okręgu[28]. W sytuacji, gdy arbitrzy nie mogli dojść do porozumienia na skutek równowagi głosów, wybierano piątego arbitra, którego głos decydował[29]. Od wyroku trybunału rodzinnego służyła apelacja do trybunału okręgu[30]. Niezaskarżone wyroki były rejestrowane przez trybunał okręgu, który mógł je modyfikować[31]. Trybunał rodzinny rozpatrywał sprawy o rozwód, kiedy potrzebne było postępowanie dowodowe. Działo się tak w odniesieniu do wniosków o orzeczenie rozwodu z następujących przyczyn oznaczonych[32]:

- niepoczytalności, szaleństwa lub obłąkania,
- poważnych przewinień, złego obchodzenia się lub ciężkich obelg,
- rozwiązłości obyczajowej,
- porzucenia trwającego co najmniej 2 lata,
- emigracji.

[23] D. Dessertine, *op. cit*., s. 70.
[24] *Loi du 20 septembre 1792*, tytuł II, art. 16; D. Dessertine, *op. cit*., s. 69.
[25] *Loi du 20 septembre 1792*, tytuł II, art. 17.
[26] *Loi sur l'organisation judiciaire*, tytuł X, art. 15.
[27] J.F. Traer, *op. cit*., s. 215–216.
[28] R. Phillips, *Family Breakdown*..., s. 17.
[29] *Loi sur l'organisation judiciaire*, tytuł X, art. 13; J.F. Traer, *op. cit*., s. 213.
[30] *Loi sur l'organisation judiciaire*, tytuł X, art. 14.
[31] R. Phillips, *Family Breakdown*..., s. 17–18.
[32] *Loi du 20 septembre 1792*, tytuł II, art. 18.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

Ponadto w każdym przypadku (a zatem także, gdy nie było postępowania dowodowego) trybunał rodzinny decydował o podziale majątku, alimentach[33] i opiece nad dziećmi[34].

Rady familijne składały się z sześciu lub ośmiu członków (każda ze stron nominowała po trzech lub czterech z grona krewnych i przyjaciół)[35]. W przypadku sprawy rozwodowej radę zwoływał urzędnik publiczny (*officier public*). Rady familijne rozpatrywały sprawy rozwodowe inicjowane na wspólny wniosek małżonków oraz te motywowane niezgodnością charakterów. W przypadku rozwodu na wspólny wniosek rada zbierała się tylko raz, nie wcześniej niż miesiąc po jej powołaniu przez rozwodzących się małżonków[36]. Jeśli w dniu zebrania któryś z członków rady był nieobecny, małżonek, który go wyznaczył, mógł wskazać jego zastępcę[37]. Jeśli oboje małżonkowie podtrzymywali wolę rozwiązania małżeństwa, wyznaczony do tego urzędnik gminny (*officier municipal*) sporządzał stosowny akt, a następnie podpisywał go wraz z rozwodnikami i członkami rady, którzy tym samym oświadczali, że nie zdołali pogodzić zwaśnionej pary[38]. Z takim aktem poświadczającym brak możliwości pogodzenia małżonkowie mogli się zgłosić po upływie kolejnego miesiąca – ale nie później niż po upływie pół roku – do urzędnika prowadzącego akta stanu cywilnego, który ogłaszał wówczas rozwód[39]. W razie uchybienia półrocznemu terminowi w celu uzyskania rozwodu należało powtórzyć całą procedurę[40]. Ponieważ od zwołania rady do jej zebrania winien minąć miesiąc, a następnie należało odczekać kolejny miesiąc przed zgłoszeniem się do urzędnika stanu cywilnego, całą procedurę można było sfinalizować w dwa miesiące[41].

W przypadku wniosku motywowanego niezgodnością charakterów procedura była nieco inna, choćby z tego powodu, że postępowanie inicjował jeden z małżonków, a nie oboje. Małżonek, który chciał doprowadzić do rozwodu w tym trybie, musiał się zgłosić do urzędnika publicznego, który wyznaczał datę zebrania rady familijnej[42]. Już w trakcie postępowania obie strony wskazywały po trzech członków rady, przy czym nieobecność przedstawicieli pozwanego nie tamowała postępowania[43]. Celem zgromadzenia rady było oczywiście pogodzenie małżonków

[33] *Ibidem*, tytuł III, art 7–8; D. Dessertine, *op. cit.*, s. 71.

[34] *Loi du 20 septembre 1792*, tytuł IV, art. 9; R. Phillips, *Family Breakdown*..., s. 19; D. Dessertine, *op. cit*., s. 71.

[35] *Loi du 20 septembre 1792*, tytuł II, art. 1.

[36] *Ibidem*, art. 2.

[37] *Ibidem*, art. 3.

[38] *Ibidem*, art. 4.

[39] *Ibidem*, art. 5.

[40] *Ibidem*, art. 6.

[41] D. Dessertine, *op. cit.*, s. 68.

[42] R. Phillips, *Family Breakdown*..., s. 35–36; *Loi du 20 septembre 1792*, s. 478, przypis 4.

[43] R. Phillips, *Family Breakdown*..., s. 36.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

i nakłonienie wnioskodawcy, aby wycofał żądanie rozwodu. Niezbędne były trzy zebrania pojednawcze (między pierwszym a drugim musiały upłynąć dwa miesiące, a między drugim a trzecim – trzy miesiące). Ponieważ pierwsze zgromadzenie rady należało zwołać z miesięcznym wyprzedzeniem, cała procedura trwała co najmniej pół roku[44]. Nie wcześniej niż tydzień i nie później niż pół roku po trzecim zebraniu wnioskodawca mógł się zgłosić z trzema aktami poświadczającymi brak pojednania do urzędnika stanu cywilnego w celu ogłoszenia rozwodu[45]. Procedura ta była zatem znacznie dłuższa niż w przypadku wspólnego wniosku lub rozwodu z przyczyny oznaczonej.

Na pierwszy rzut oka rady familijne funkcjonowały na zasadach bardzo podobnych do trybunałów rodzinnych. Jedne i drugie składały się z krewnych i przyjaciół mianowanych po połowie przez obie strony, przy czym rady były nieco liczniejsze. Od ich członków nie wymagano żadnych formalnych kwalifikacji. Zarówno rady, jak i trybunały powoływano *ad hoc* do rozstrzygnięcia konkretnej sprawy. Zasadniczo różniła się jednak ich rola w postępowaniach rozwodowych. Rady jedynie wysłuchiwały oświadczeń małżonków i starały się ich nakłonić do zgody. Jeśli się to nie udało, członkowie podpisywali akt o braku pojednania (*acte de non-conciliation*). Rada nie mogła zablokować rozwodu. Odmiennie trybunały rodzinne – jak sama nazwa wskazuje – miały charakter organów sądowych, które mogły orzec rozwód, ale mogły też oddalić żądanie powoda. Różnica ta została odzwierciedlona w nomenklaturze: w radach zasiadali *témoins* (świadkowie), a w trybunałach – *arbitres* (arbitrzy)[46]. Zauważyć też trzeba, że podpisywane przez członków rady akty o braku pojednania były jedynie oświadczeniami wiedzy, które nie podlegały zaskarżeniu, natomiast od orzeczeń trybunałów rodzinnych przysługiwała apelacja (orzeczenia niezaskarżone mogły być modyfikowane przez trybunał okręgu).

Ponadto można było uzyskać rozwód bez udziału trybunału rodzinnego i rady familijnej, gdy nie było potrzebne ani postępowanie dowodowe, ani pojednawcze[47]. Było tak w przypadku żądania rozwodu z powodu nieobecności współmałżonka[48], skazania go na karę hańbiącą lub ze względu na to, że uprzednio została orzeczona separacja[49] (przypomnijmy, że prawo z dnia 20 września 1792 r. znosiło tę instytucję). W tych przypadkach zainteresowany małżonek winien był zgłosić się bezpośrednio do urzędnika stanu cywilnego, który na podstawie wyroku skazującego lub orzekającego separację bądź też zapewnienia o nieobecności współmałżonka ogłaszał rozwód.

[44] D. Dessertine, *op. cit*., s. 70.
[45] *Loi du 20 septembre 1792*, tytuł II, art. 14.
[46] R. Phillips, *Family Breakdown*..., s. 36–37.
[47] *Ibidem*, s. 18.
[48] *Loi du 20 septembre 1792*, tytuł II, art. 17.
[49] *Ibidem*, art. 16.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

*

Spośród pięciu nowelizacji prawa z dnia 20 września 1792 r. dwie pierwsze miały charakter liberalny, a trzy kolejne zaostrzały warunki, pod którymi możliwe było orzeczenie rozwodu. Takie kierunki zmian były rzecz jasna związane z kolejnymi fazami rewolucji, która za Robespierre'a sprzyjała laicyzacji społeczeństwa i dążyła do nadania mu egalitarnego oblicza (choć trzeba pamiętać, że sam Nieprzekupny nie był bynajmniej piewcą praw kobiet[50]). Z kolei po zamachu thermidoriańskim miały miejsce korekty najdalej idących rewolucyjnych zmian.

Pierwszą nowelizacją (z 8 *nivôse'a* roku II [28 grudnia 1793 r.]) zlikwidowano okres karencji (po upływie którego możliwe było zawarcie nowego małżeństwa) dla mężczyzn, dla kobiet zaś okres oczekiwania skrócono z roku do 10 miesięcy, chyba że kobieta została co najmniej 10 miesięcy wcześniej porzucona przez męża – wtedy nie było okresu oczekiwania. Ponadto przekazano do jurysdykcji trybunałów rodzinnych spory zaistniałe między rozwodnikami już po rozwiązaniu małżeństwa[51].

Druga nowelizacja (z 4 *floréala* roku II [23 kwietnia 1794 r.]) oznaczała, że rozwód jest dopuszczalny w zasadzie zawsze, gdy faktyczne rozłączenie trwało sześć miesięcy[52]. Dla wykazania tej okoliczności wystarczyło potwierdzenie jej przez sześciu świadków[53]. Ponadto nowela ta zatwierdziła rozwody wydane po ogłoszeniu konstytucji z września 1791 r., ale przed uchwaleniem prawa z dnia 20 września 1792 r.[54]

Rozwodem zajęto się też zaraz po przewrocie thermidoriańskim. Dekret z 15 *thermidora* roku III (2 sierpnia 1795 r.) zawiesił w całości omówione powyżej dekrety z 8 *nivôse'a* roku II (28 grudnia 1793 r.) i 4 *floréala* roku II (23 kwietnia 1794 r.)[55]. Art. 2 thermidoriańskiej noweli zapowiadał kompleksową reformę prawa rozwodowego. W przeddzień przewrotu Jean-Baptiste Mailhe w swoim przemówieniu zawarł jedno z najbardziej znamiennych stwierdzeń, które padły w czasie interesującej nas debaty: „Małżeństwo staje się jedynie rodzajem spekulacji: traktuje się kobietę jako towar, kalkulując zysk, jaki może dać, i rozwiązuje się związek natychmiast, gdy okazuje się, że przestaje ona przynosić korzyści"[56]. A wkrótce po przewrocie dodawał:

[50] D. Dessertine, *op. cit.*, s. 72.

[51] *Collection complete*..., Vol. 6, s. 359; D. Dessertine, *op. cit.*, s. 71–72.

[52] *Collection complete*..., Vol. 7, s. 152, art. 1; R. Phillips, *Family Breakdown*..., s. 12.

[53] D. Dessertine, *op. cit.*, s. 72.

[54] *Collection complete*..., Vol. 7, s. 152, art. 8.

[55] *Ibidem*, Vol. 8, s. 254, art. 1.

[56] „Moiniteur" 1792, R. III, No. 307, s. 291: „Le mariage n'est plus en ce moment qu'une affaire de spéculation; on prend une femme comme une marchandise, en calculant le profit dont elle peut être, et l'on s'en dirait sitôt qu'elle n'est plus d'aucun avantage".

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

Ustawa z dnia 20 września dawała bardzo swobodny dostęp do rozwodu, ale przynajmniej sprzeciwiała się niestałości i kaprysom przez formalności i okresy oczekiwania; ustawy z 3 *nivôse'a* oraz 4 *floréala* zniosły nawet te słabe bariery […] Do jakże wielu rodzin ustawy te wniosły rozpad i nieszczęście! […] Uwodzi się […] żony, nadużywa się ich faktycznej separacji; namawia się je do złożenia wniosku o rozwód, który nie napotyka na żadną przeszkodę, na żadną trudność. Koniecznie trzeba jak najszybciej zatrzymać strumień nieobyczajności, utworzony przez te katastrofalne w skutkach ustawy. Niewątpliwie potrzebna jest wolność w małżeństwie, ale należy usunąć z niego swobodę popełniania występków, by zapewnić w nim swobodę dla cnoty[57].

W myśl art. 2 noweli thermidoriańskiej, mówiącego o potrzebie gruntownej reformy prawa rozwodowego, przygotowano projekt znacznie ograniczający możliwość uzyskania rozwodu (między innymi znoszący rozwody na podstawie niezgodności charakterów). Nie wszedł on jednak w życie[58], podobnie jak projekt kodeksu cywilnego przedstawiony rok później 24 *prairiala* roku IV (13 czerwca 1796 r.) przez Jeana-Jacquesa-Régisa de Cambacérèsa. Projekt ten, regulujący siłą rzeczy także sprawy rozwodowe, wzorował się dość ściśle na postanowieniach prawa z dnia 20 września 1792 r.[59]

W czasie kolejnych debat parlamentarnych największe kontrowersje budził rozwód z powodu niezgodności charakterów. Do obrońców tej podstawy rozwodowej należał deputowany Charles-François Oudot, który twierdził, że:

Motyw ten wysuwa się naprzód jedynie po to, by usprawiedliwić i ukryć mnóstwo tych, które mogą pozwolić na rozwiązanie małżeństwa, takich jak: cudzołóstwo, impotencja, bezpłodność, skąpstwo jednego z małżonków, który skazuje swoją rodzinę na życie w biedzie, rozrzutność, przez którą trwoni się dorobek, nikczemność tego, który nakłania swoją żonę do prostytucji[60].

Miejsce na przeciwnym biegunie zajął deputowany Joseph-Jérôme Siméon, który bronił zasady nierozerwalności węzła małżeńskiego, uzasadniając swoje stanowisko interesem kobiet i dzieci:

---

[57] „Moiniteur" 1792, R. III, No. 321, s. 403: „La loi du 20 septembre 1792 donna au divorce une latitude illimitée; mais du moins elle opposait à l'inconstance et au caprice des formes et des lenteurs qui laissaient a la raison le temps et la possibilité de reprendre son empire. Les lois des 3 nivôse et 4 floréal de l'an II rompirentces faibles barrières […] Dans combien de familles ces lois n'ont-elles pasporté la dissolution et le désespoir! […] On séduit […] femmes: on abuse de leur séparation de fait; on les précipite dans des demandes en divorce, qui ne rencontrent aucun obstacle, aucune difficulté. Vous ne sauriez arrêter trop tôt le torrent d'immoralité que rouleut ces lois désastreuses. Il faut, sans doute, qu'on soit libre dans les liens du mariage, mais il faut en bannir la liberté du vice, pour y attacher la liberté de la vertu".

[58] G. Thibault-Laurent, *op. cit.*, s. 127.

[59] *Ibidem*, s. 130.

[60] „Moiniteur" 1792, R. V, No. 120, s. 479–480: „Le motif d'incompatibilité d'humeur, sur lequel l'assemblée législative a fondé la de mande en divorce, n'a été mis en avant que pour couvrir la foule des motifs qui peuvent autoriser la dissolution du mariage, comme la adulteté, l'impuissance, la stérilité, une maladie honteuse; l'avarice d'un époux qui laine mau quer sa famille, la prodigalité qui dissipe son patrimoine, la lâcheté de celui qui livre sa femme à la prostitution".

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

Jest to na korzyść płci, która straciła jeden ze swoich głównych wdzięków, […] na korzyść płci, która widzi każdego dnia przemijanie swojej urody, [płci] która przedwcześnie traci płodność, [płci] która przez swoją słabość i poświęcenia ma prawo do wsparcia i do uznania oraz do stałości swojego męża. Małżeństwo jest nierozerwalne w interesie dzieci, które muszą zostać wychowane […] Między mężczyzną a kobietą i między ich dziećmi istnieją trwałe uczucia, obowiązki moralne i współzależności. Najpierw potrzeby dzieciństwa, jakże wydłużonego w przypadku naszego gatunku, następnie potrzeby związane z edukacją, z ustatkowaniem się i wzajemną pomocą. Tak jak dzieci należą do rodziny, która przywołała je na świat, tak samo rodzina należy do dzieci; są one jej trzecią zasadniczą częścią, ze względu na którą nie może się ona rozpaść[61].

Wkrótce jednak Siméon stonował nieco swoje stanowisko:

Dyskutując kodeks cywilny, zastanówmy się nad tym, czy nierozerwalność małżeństwa, która ma swoje fundamenty tak dawne i głębokie, może mieć pewne wyjątki, które jej nie unicestwiają. Obecnie nie ma wątpliwości, że pozostanie wystarczająca liczba określonych powodów rozwodu, aby można było bez problemu zawiesić powód polegający na zwykłym rzekomym niedopasowaniu; musimy zatem położyć kres nadużyciom wypływającym z tej podstawy rozwodowej, która przez 3 lata wygenerowała więcej rozwodów niż cała Europa widziała w ciągu trzech wieków[62].

W Radzie Pięciuset nie udało się przeforsować zniesienia dopuszczalności rozwodu z powodu niedopasowania charakterów. 1 dnia dodatkowego roku V (17 września 1797 r.)[63] postanowiono jedynie, że w sprawach, w których orzeczenie rozwodu miało nastąpić na tej podstawie, wydłuża się okres między ostatnim posiedzeniem pojednawczym a ogłoszeniem rozwodu z tygodnia do pół roku (czyli cała procedura trwała około roku zamiast około pół roku). Dodać wypada, że w poprzedzającej uchwalenie tej nowelizacji debacie liczne były głosy za całkowitym zniesieniem rozwodu ze względu na niezgodność charakterów[64].

[61] „Moiniteur" 1792, R. V, No. 127, s. 508: „Il l'est pour l'avantage du sexe qui déjà a perdu un de cep principaux attraits, […] pour le sexe qui voit tous les jours sa beauté se faner, que sa fécondité vieillit prematurement, et qui, par sa faiblesse et par ses sacrifices, a des droits à l'appui, à la reconnaissance et a la constance de son époux. Le mariage est indissoluble pour l'avantage des enfants qu'il faut élever […] Il existe, au contraire, entre l'homme et la femme, et leurs enfans, des rapports perpétuels, des sentimens, des moralités, et presque des besoins. Aux besoins de l'enfance, ai prolongée dans notre espèce, succèdent ceux de l'éducation, ceux d'un établissement, d'un secours mutuel. Comme les enfans sont à la famille qui leur donna le jour, cette famille leur appartient; ils sont des tiers au préjudice de qui elle ne peut être dissoute".

[62] „Moiniteur" 1792, R. V, No. 128, s. 511: „Lorsque nous discuterons le code civil, nous examinerons si cette indissolubilité, qui a des fondemens si antiques et si profonds, est susceptible de quelques exceptions, ce qui ne la détruirait pas. Mais pour le présent, il doit être certain qu'assez et trop de causes déterminées de divorce resteront encore pour qu'on puisse sans inconvénient suspendre celle qui est tirée de la simple allégation d'incompatibilité; pour qu'on doive arrêter l'abus d'un moyen nui, en trois ans, a produit plus de divorces que l'Europe entière nen avait vu en trois siècles".

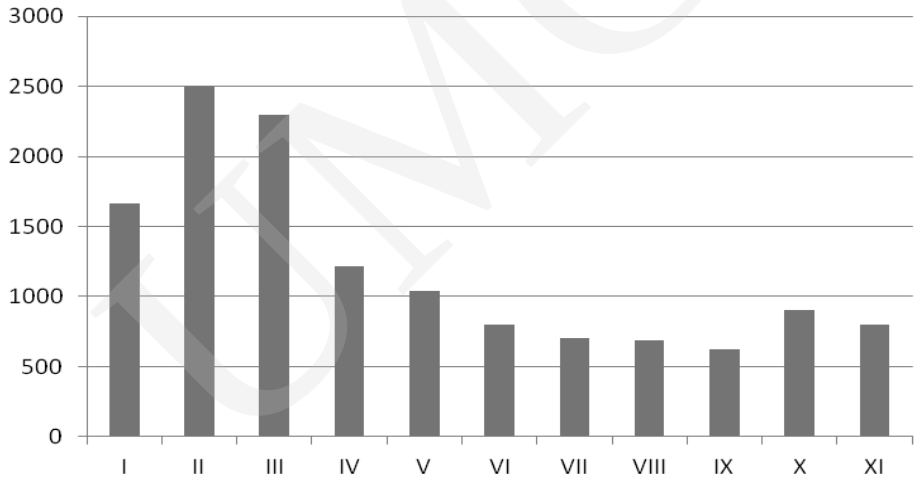
[63] *Collection complete*..., Vol. 10, s. 50.

[64] G. Thibault-Laurent, *op. cit.*, s. 142–143.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

Półtora roku wcześniej, 9 *ventôse'a* roku IV (28 lutego 1796 r.), wprowadzono w interesującej nas materii istotną zmianę o charakterze proceduralnym[65]. Sprawy rozwodowe przekazano sądom zwyczajnym, a trybunały rodzinne zostały zniesione, ponieważ nie spełniły wiązanych z nimi oczekiwań[66] – postępowanie przed nimi nie było ani szybkie, ani tanie[67].

Ustawa z dnia 20 września 1792 r. obowiązywała zatem w zasadniczym zrębie aż do wejścia w życie ustawy z marca 1803 r. Mimo że zmiany uchwalone po *thermidorze* trudno uznać za rewolucyjne, niewątpliwie klimat dla rozwodów się pogarszał (rys. 1). Wymownym tego przykładem był art. 83 konstytucji dyrektorialnej, w myśl którego członkiem Rady Starszych nie mógł zostać kawaler ani rozwodnik[68].



Rys. 1. Liczba rozwodów w Paryżu w kolejnych latach rewolucji

Źródło: G. Thibault-Laurent, *La Première introduction du divorce en France sous la Révolution et l'Empire (1792–1816)*, Clermont-Ferrand 1938, s. 156–157.

*

Do poważnych zmian w uregulowaniach rozwodowych miało dojść dopiero w epoce napoleońskiej – przy okazji kodyfikacji prawa cywilnego. Zapowiadała to już nominacja jego czterech głównych redaktorów. 24 *thermidora* roku VIII

[65] *Collection complete*..., Vol. 9, s. 61.

[66] D. Dessertine, *op. cit.*, s. 70.

[67] J.F. Traer, *op. cit.*, s. 224–225. Arbitrzy domagali się zwrotu kosztów podróży, a czasem i wynagrodzeń. Zob. R. Phillips, *Family Breakdown*..., s. 19.

[68] M. Sczaniecki, *Wybór źródeł do historii państwa i prawa w dobie nowożytnej*, Warszawa 2001, s. 142.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

(30 sierpnia 1800 r.) zostali nimi: François Denis Tronchet (przewodniczący komisji), Jean-Étienne-Marie Portalis, Félix-Julien-Jean Bigot de Preameneu i Jacques de Maleville[69]. Żaden z redaktorów nie był obrońcą instytucji rozwodu[70]. Co więcej, wszyscy – oprócz Troncheta – włączyli się w polemiki prasowe, opowiadając się przeciwko rozwodowi[71]. Tym niemniej całkowite zniesienie rozwodu podawałoby w wątpliwość tolerancję religijną (przecież w świetle przekonań mieszkających we Francji protestantów rozwód był możliwy). Nie wchodziło to zatem w rachubę, zwłaszcza że za jego pozostawieniem – choć w ograniczonej formie – opowiedział się Napoleon Bonaparte (być może także z powodów osobistych[72]).

W toku prac nad projektem poproszono sądy o opinie. Zdania były podzielone. Sąd kasacyjny oraz trybunały Paryża i Rouen postulowały pozostawienie rozwodu również na podstawie niezgodności charakterów (choć dopuszczały ograniczenie w wykorzystywaniu tej ścieżki przez zaostrzenie formalności). Trybunały z Riom i Montpellier domagały się całkowitego zniesienia rozwodu. Z kolei sądy z Tuluzy, Agen i Nimes wnosiły o przywrócenie – obok rozwodu – separacji[73].

Ostatecznie przygotowano projekt przywracający separację, ale pozostawiający rozwód. Zarazem zniesiono najbardziej kontrowersyjną podstawę rozwodową, czyli niezgodność charakterów i bardzo ograniczono (przez niezwykle wyśrubowane formalności) możliwość rozwiązania małżeństwa na zgodny wniosek. Pozostawiono tylko trzy przyczyny dające podstawę do jednostronnego żądania rozwodu, tj. cudzołóstwo, skazanie współmałżonka na karę hańbiącą oraz gwałty, srogość lub ciężkie obelgi *excès*, *sévices et injures graves*. Trybunat uchwalił interesujący nas projekt 28 *ventôse'a* roku XI (19 marca 1803 r.), dwa dni później przyjęło go Ciało Prawodawcze. Ustawę ogłoszono 10 *germinala* (30 marca)[74]. Weszła ona w życie 26 *germinala* (16 kwietnia)[75]. Jednocześnie uchylono prawo z dnia 20 września 1792 r.

Na kompromisowy charakter przyjętych rozwiązań zwracał uwagę w swoim przemówieniu przed Ciałem Prawodawczym jeden z przedstawicieli Rady Stanu, Jean-Baptiste Treilhard. Zachęcając członków legislatywy do zaaprobowania nowego prawa, argumentował, że nie traktuje ono małżeństwa jak każdej innej umowy:

---

[69] K. Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona: historia i współczesność*, Warszawa 2008, s. 53–54, tu też sylwetki redaktorów.

[70] G. Thibault-Laurent, *op. cit*., s. 166.

[71] H. Hayem, *Polémiques de presse sur l'institution du divorce (an IX – an XI)*, Paris 1908, s. 30. Malleville wydał nawet broszurę *Du divorce et de la séparation de corps* (Paris 1801).

[72] Wypada w tym miejscu przypomnieć, że późniejszy o 6 lat rozwód Napoleona i Józefiny bynajmniej nie odbył się w ramach zakreślonych przez ustawę z 1803 r., która została następnie inkorporowana do kodeksu cywilnego.

[73] G. Thibault-Laurent, *op. cit*., s. 167–168.

[74] D. Dessertine, *op. cit*., s. 75.

[75] G. Thibault-Laurent, *op. cit*., s. 189.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

Małżeństwo nie dotyczy wyłącznie osób, które je zawierają; stanowi ono związek między dwiema rodzinami i tworzy w społeczeństwie nową rodzinę, która sama może się stać trzonem kilku innych rodzin. Obywatel, który się żeni, staje się małżonkiem, później stanie się ojcem; w ten sposób powstają nowe relacje, których małżonkowie nie mogą samodzielnie zerwać: kwestia rozwodu musi zatem być rozpatrywana z uwzględnieniem stosunków między mężem i żoną, między rodzicami a ich dziećmi, jak również między małżonkami a społeczeństwem[76].

Podkreślał również, że celem nowych uregulowań jest ograniczenie liczby rozwodów[77]. Do tego ograniczenia nie należy bynajmniej dążyć z pobudek religijnych:

Kwestię rozwodu należy rozpatrywać niezależnie od jakichkolwiek idei religijnych, winna ona zostać uregulowana w taki sposób, aby nie uciskać niczyjego sumienia, nie okuwać łańcuchem niczyjej wolności; niesprawiedliwe jest zmuszanie obywatela, którego wiara odrzuca rozwód, do korzystania z tego środka; nie jest mniej niesprawiedliwe odmawiać jego użycia, gdy jest on zgodny z wiarą małżonka, który o niego zabiega[78].

Treilhard wskazywał na słabości separacji, która pozostawia małżonków w próżni swoistego celibatu. Rozwód nie niesie tego rodzaju ograniczeń, jest więc korzystniejszy dla nieszczęśliwych małżonków. Stanowi też lepsze rozwiązanie dla społeczeństwa jako całości, ponieważ umożliwia powstanie wielu wzbogacających je nowych rodzin[79].

Swoje wywody podsumował stwierdzeniem:

Tak jak w przypadku chorób, lekarz jest czasami zmuszony poświęcić jakiś członek, aby uratować całe ciało: tak samo ustawodawcy dopuszczają możliwość rozwodu, aby zapobiec większym nieszczęściom. Obyśmy kiedyś – dzięki dobrym instytucjom – mogli sprawić, aby rozwody przestały być konieczne! To dzięki dobremu prawu, ale również dzięki wielkim świadectwom, może uda się zreformować i oczyścić obyczaje: nie wystarczy oczyszczenie samego języka, należy zmobilizować poczucie moralności. Jeżeli instytucja małżeństwa będzie szanowana; jeżeli będą szanowane dobre imię małżonków i ich prawa; jeżeli zreformowana opinia publiczna naznaczy

[76] J.B. Treilhard, *Exposé des motifs de la loi sur le divorce, par le conseiller d'état Treilhard*, [w:] *Code civil des Français: suivi de l'exposé des motifis, sur chaque loi, présenté par les orateurs du gouvernment*..., Vol. 2, Paris 1804, s. 321: „Le mariage n'intéresse pas seulement les époux qui contractent; il forme un lien entre deux familles, et il crée dans la société une famille nouvelle qui peut elle-même devenir la tige de plusieurs autres familles: le citoyen qui se marie devient époux, il deviendra pere; ainsi s'établissent de nouveaux rapports que les époux ne sont plus libres de rompre par leur seule volonté: la question du divorce doit donc être examinée dans les rapports des époux entre eux, dans leurs rapports avec les enfants, dans leurs rapports avec la société".

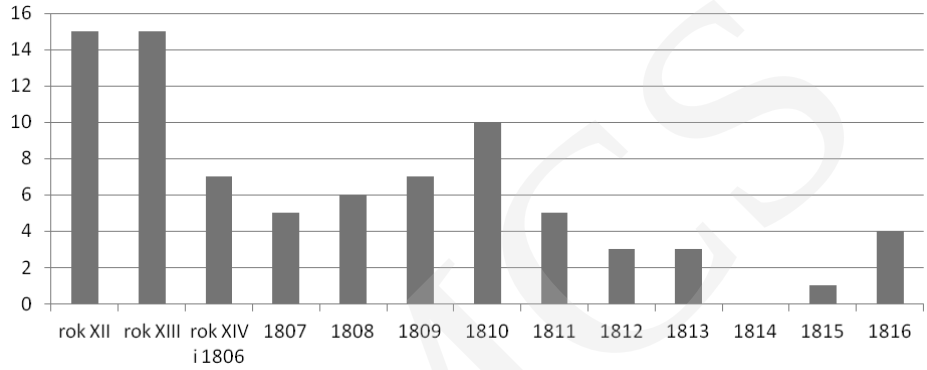
[77] *Ibidem*, s. 325.

[78] *Ibidem*, s. 319: „La question du divorce doit donc être discutée, abstraction faite de toute idée religieuse, et elle doit cependant être décidée de maniere à ne gêner aucune conscience, à n'enchaîner aucune liberté; il serait injuste de forcer le citoyen dont la croyance repousse le divorce, à user de ce remede; il ne le serait pas moins d'en refuser l'usage, quand il serait compatible avec la croyance de l'époux qui le sollicite".

[79] *Ibidem*, s. 322–325.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

piętnem zarówno uwodziciela, jak i niewierną żonę, to może nie będziemy już potrzebowali rozwodu: ale póki co powstrzymajmy się od odrzucania leku, który ze względu na stan naszych obyczajów okazuje się jeszcze zbyt często niezbędny[80].



Rys. 2. Liczba rozwodów w Paryżu w epoce napoleońskiej

Źródło: G. Thibault-Laurent, *La Première introduction du divorce en France sous la Révolution et l'Empire (1792–1816)*, Clermont-Ferrand 1938, s. 190.

Zgodnie z oczekiwaniami nowa ustawa spowodowała drastyczny spadek rozwodów. Pod jej rządami orzeczono we Francji 2000–2500 rozwodów (wobec około 30 000 wydanych na podstawie prawa z dnia 20 września 1792 r.)[81]. Ustawa z 1803 r., włączona do kodeksu cywilnego wraz z nim, została zaprowadzona w wielu krajach uzależnionych od Napoleona. Nigdzie jednak rozwód nie stał się zjawiskiem masowym, jak we Francji lat 90. XVIII w. Przykładowo Paola Mastrolia, badaczka recepcji Kodeksu Napoleona w Królestwie Neapolu, dotarła do akt zaledwie 29 spraw rozwodowych toczących się w latach 1809–1815 (dane prawdopodobnie nie są pełne ze względu na ograniczenia w korzystaniu z zasobów archiwum w Neapolu). Trzy sprawy toczyły się na wspólny wniosek, siedem – z powodu cudzołóstwa, a 19 – na podstawie art. 231 Kodeksu Napoleona. W ośmiu sprawach ogłoszono rozwód, również w ośmiu oddalono powództwo.

[80] *Ibidem*, s. 340–341: „Dans les maux physiques, un artiste habile est forcé quelquefois de sacrifier un membre pour sauver le corps entier: ainsi des législateurs admettent le divorce pour arrêter des maux plus grands. Puissions-nous un jour, par de bonnes institutions, en rendre l'usage inutile! C'est par de bonnes lois, mais c'est aussi par de grands exemples que les moeurs publiques se réforment et se purifient: ce n'est pas le langage seul qu'on doit épurer; c'est la morale qu'il faut mettre en action. Que le mariage soit honoré; que le nom et les droits d'époux soient respectés; que l'opinion publique régénérée flétrisse également le séducteur et l'infidele; et nous n'aurons peut-être plus besoin du divorce: mais jusque-là gardons-nous de repousser un remede que l'état actuel de nos moeurs rend encore et trop souvent nécessaire".

[81] *Ibidem*, s. 189.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

Finał 13 spraw pozostaje zaś nieznany[82]. Piszący te słowa szacuje, że na ziemiach polskich na bazie omawianych tu regulacji ogłoszono około 2000 rozwodów[83].

*

Rozwód we Francji był jedną z tych instytucji prawa prywatnego, na którą szczególnie duży wpływ miały wydarzenia polityczne. Najwięcej małżeństw rozwiązywano za rządów jakobinów. Po przewrocie thermidoriańskim, wraz z powolnym powrotem do tradycyjnych wartości, zaczęto ograniczać możliwość uzyskania rozwodu. W epoce napoleońskiej był on nadal osiągalny, ale już nie tak łatwo dostępny, jak wcześniej. Nie może dziwić, że wkrótce po restauracji Burbonów uchwalono zniesienie rozwodu[84].

BIBLIOGRAFIA

Bóné E. von, *The Roman Family Court (iudicium domesticum) and its Historical Development in France and the Netherlands*, "Osaka University Law Review" 2013, No. 60.

Butterwick R., *Polska rewolucja a Kościół katolicki. 1788–1792*, Kraków 2012.

Collection complete décrets, ordonnances, réglemens, avis du Conseil d'État, Vol. 6–20, Paris 1834.

Dessertine D., *Divorcer à Lyon*, Lyon 1981.

Décret qui détermine les causes, le mode et les effets du divorce (Loi du 20 septembre 1792), [w:] J.-B. Duvergier, *Collection complète des lois, décrets, ordonnances, réglements, avis du Conseil d'Etat*, Vol. 4, Paris 1825.

Goasguen H. le, *Le divorce devant l'opinion, les chambres et les tribunaux*, Rennes 1913.

Hayem H., *Polémiques de presse sur l'institution du divorce (an IX – an XI)*, Paris 1908.

Lesiński B., Walachowicz J., *Powszechna historia państwa i prawa: wybór tekstów źródłowych*, Poznań 1975.

Loi du 16–24 août 1790 sur l'organisation judiciaire française, tytuł X, art. 12–16, [w:] *Archives parlementaires*, Vol. 18, Paris 1884.

Malinowska-Kwiatkowska I., *Małżeństwo przed urzędnikiem świeckim w przedrewolucyjnej Francji*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Prawo" 1990, z. 30 (219).

Malleville J. de, *Du divorce et de la séparation de corps*, Paris 1801.

Mastrolia P., *La scheggia dello specchio. Cultura giuridica e prassi nel Regno di Napoli (1809–1815)*, Macerata 2014 (rozprawa doktorska przechowywana w Università degli Studi di Macerata, dostępna w repozytorium cyfrowym).

[82] P. Mastrolia, *La scheggia dello specchio. Cultura giuridica e prassi nel Regno di Napoli (1809–1815)*, Macerata 2014 (rozprawa doktorska przechowywana w Università degli Studi di Macerata, dostępna w repozytorium cyfrowym), s. 102–103. Z kolei R. Phillips podaje, że w całych Włoszech ogłoszono na podstawie kodeksu zaledwie 19 rozwodów. Zob. R. Phillips, *Untying the Knot. A Short History of Divorce*, Cambridge – New York – Port Chester – Sydney 1991, s. 122.

[83] P. Pomianowski, *Liczba rozwodów ogłoszonych na ziemiach polskich na podstawie Kodeksu Napoleona*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 2016, t. 68, z. 1, s. 63.

[84] *Loi sur l'abolition du divorce (8–10 mai 1816)*, [w:] *Collection complete*..., Vol. 20, s. 464–465.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 12/11/2026 10:48:45

"Moiniteur" 1792, R. III, No. 245, 307, 321; R. V, No. 120, 127, 128.
Phillips R., *Family Breakdown in Late 18th-century France. Divorces in Rouen 1792–1803*, Oxford – New York 1980.
Phillips R., *Untying the Knot. A Short History of Divorce*, Cambridge – New York – Port Chester – Sydney 1991.
Pomianowski P., *Liczba rozwodów ogłoszonych na ziemiach polskich na podstawie Kodeksu Napoleona*, „Czasopismo Prawno-Historyczne" 2016, t. 68, z. 1.
Procès-verbaux de l'Assemblée Nationale, Vol. 6, Paris 1792.
Sagnac P., *La législation civile de la révolution française (1789–1804)*, Paris 1898.
Sczaniecki M., *Wybór źródeł do historii państwa i prawa w dobie nowożytnej*, Warszawa 2001.
Sójka-Zielińska K., *Kodeks Napoleona: historia i współczesność*, Warszawa 2008.
Thibault-Laurent G., *La Première introduction du divorce en France sous la Révolution et l'Empire (1792–1816)*, Clermont-Ferrand 1938.
Traer J.F., *The French Family Court*, "History" 1974, Vol. 59, No. 195.
Treilhard J.B., *Exposé des motifs de la loi sur le divorce, par le conseiller d'état Treilhard*, [w:] *Code civil des Français: suivi de l'exposé des motifis, sur chaque loi, présenté par les orateurs du gouvernment*..., Vol. 2, Paris 1804.
Witkowski W., *Wybór tekstów źródłowych z historii prawa (epoka feudalizmu i kapitalizmu)*, Lublin 1978.
Wysłobocki T., *Obywatelki. Kobiety w przestrzeni publicznej we Francji przełomu wieków XVIII i XIX*, Kraków 2014.

SUMMARY

During the Ancien Régime in France, marriage was indissoluble and only separation was allowed. The Constitution of 1791 declared that marriage was only a civil contract (the principle of the indissolubility was rejected). The law of 1792 abolished separation and allowed to get a divorce, which was easily accessible – even incompatibility of temperament could be a reason for untying a marriage knot. During Robespierre's rules, liberal law of 1792 was even more liberalized. After the Thermidorian Reaction, conditions of obtaining a divorce were tightened but the law in that matter was still liberal. It was not until the introduction of the Law of 1803, that the number of grounds for a divorce was limited. In 1804, the Law of 1803 became the part of the Code Civil.

Keywords: divorce; separation; French Revolution; Napoleonic Code